



Sygn. akt II USKP 123/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło (przewodniczący)
SSN Bohdan Bieniek (sprawozdawca)
SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z wniosku Agencji Ochrony J. Spółki z o.o. Sp. Komandytowej z siedzibą
w W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w W.

z udziałem P.S.

o podleganie obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 9 czerwca 2021 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 27 września 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...), pozostawiając temu
Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z 26 sierpnia 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych, [...] Oddział
w W., stwierdził, że P. S. (dalej jako ubezpieczony) podlegał obowiązkowo

ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu u płatnika składek – Agencji Ochrona J. Sp. z o.o. sp.k (dalej płatnik, Spółka) z siedzibą w W. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia od 1 stycznia 2016 r. i nie podlegał tym ubezpieczeniom od 16 marca 2015 r. do 31 grudnia 2015 r.

Odwołanie od tej decyzji złożył płatnik, zaskarżając ją w części dotyczącej uznania, że ubezpieczony podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom społecznemu jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia od 1 stycznia 2016 r.

Sąd Okręgowy w W., wyrokiem z dnia 5 września 2017 r., oddalił odwołanie.

W sprawie ustalono, że Spółka została zarejestrowana w 2012 r. a przedmiotem jej działalności jest ochrona. W dniu 1 stycznia 2016 r. płatnik zawarł z ubezpieczonym umowę zlecenia na okres od 1 stycznia 2016 r. do 2 marca 2016 r. (później aneksem wydłużono okres jej trwania do 2 maja 2016 r. a jeszcze później do 2 lipca 2016 r.).

Na jej podstawie zleceniobiorca zobowiązał się do zapewnienia wspólnie z innymi zleceniobiorcami ochrony konkretnego obiektu. Z postanowień umowy wynikało, że po wykonaniu zlecenia, zleceniodawca zobowiązał się wypłacić zleceniobiorcy należność w wysokości wynikającej z ustalonej stawki godzinowej i liczby godzin pełnionej ochrony. Przy zawieraniu umowy ubezpieczony złożył oświadczenie, że jest zatrudniony w innym przedsiębiorstwie na podstawie umowy, od której odprowadzane są składki na ubezpieczenie społeczne, a osiąгане wynagrodzenie brutto z tytułu tego zatrudnienia wynosi nie mniej niż minimalne ustawowe wynagrodzenie z tytułu umowy o pracę. Jednocześnie ubezpieczony wskazał, że rezygnuje z objęcia go dobrowolnym ubezpieczeniem emerytalnym i rentowym z tytułu zawarcia umowy zlecenia z Agencją Ochrony J. Sp. z o.o. sp.k i zobowiązał się do poinformowania płatnika na piśmie o każdej zmianie w przedmiocie ubezpieczenia. Z tytułu wykonywania tej umowy P.S. otrzymał wynagrodzenie: w dniu 22 marca 2016 r. - 1.201,75 zł; w dniu 23 maja 2016 r. - 1.021,01 zł i w dniu 22 lipca 2016 r. - 1.127,74 zł.

W dniu 1 stycznia 2016 r. ubezpieczony zawarł również umowę zlecenia z J. (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., w której zobowiązał się do wykonywania czynności ochrony od 1 stycznia 2016 r. do 2 marca 2016 r., uzyskując z tego tytułu po 1.346,94 zł (2 marca i 2 maja 2016 r.). J. (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. zgłosił P.S.

do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych z dniem 1 stycznia 2016 r. W lutym, marcu i maju 2016 r. zadeklarował zerową stawkę podstawy składek na ubezpieczenia społeczne, zaś kwietniu i czerwcu 2016 r. zadeklarował jako podstawę wymiaru składek kwotę 1.850,00 zł.

W dniu 3 maja 2016 r. P.S. zawarł również umowę zlecenia z P. Sp. z o.o. z siedzibą w W., w której zobowiązał się do wykonywania czynności ochrony w okresie od 3 maja 2016 r. do 2 lipca 2016 r. Wynagrodzenie za godzinę pracy wynosić miało 6,58 zł brutto. Umowa była aneksowana i przedłużana. Na podstawie tego kontraktu ubezpieczony otrzymał wynagrodzenie po 1.346,94 zł (1 lipca 2016 r., 2 września 2016 r.) oraz po 1.347,15 zł (2 listopada 2016 r. i 30 grudnia 2016 r.). Z tytułu wykonywania tej umowy P. Sp. z o.o. z siedzibą w W. zgłosił P. S. do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych z dniem 1 maja 2016 r.

Zdaniem Sądu Okręgowego, ubezpieczony z racji umowy zawartej z płatnikiem i J. (...) Sp. z o.o. przychód osiągnął dopiero w marcu 2016 r., kiedy wypłacono mu wynagrodzenie za styczeń i luty 2016 r., a to oznacza, że w przeliczeniu na jeden miesiąc kalendarzowy nie przekraczał kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę. W takiej sytuacji podlegał ubezpieczeniu społecznemu także z tytułu umowy zawartej z odwołującą się Spółką (art. 9 ust. 2c ustawy systemowej).

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 27 września 2019 r., zmienił zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję organu rentowego, stwierdzając, że ubezpieczony nie podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym wypadkowemu u płatnika składek Agencji Ochrony J. Sp. z o.o. sp.k. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, faktycznie spór sprowadzał się do kwestii czy ubezpieczony, wykonując jednocześnie dwie umowy zlecenia, podlega ubezpieczeniu społecznemu w odwołującej się Spółce. W związku z tym ten Sąd odwołał się do art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej, a następnie przytoczył treść art. 9 ust. 2c i art. 18 ust. 4 pkt 5a tej ustawy, przyjmując, że ustalenia łącznej podstawy wymiaru składek należy dokonywać odrębnie w każdym miesiącu. Idąc dalej, ten Sąd zauważył, że skoro ubezpieczony uzyskiwał równolegle wynagrodzenie z dwóch umów zlecenia (Agencja Ochrony J. Sp. z o.o. Sp. k. i J.

(...) Sp. z o.o. a także P. Sp. z o.o.), to jednak z uwagi na złożone przez niego oświadczenie dotyczące wyboru zlecenia do ubezpieczenia, nie było podstaw, aby jednocześnie „oskładkować” umowę zawartą z odwołującą się Spółką. Konieczność uelastycznienia systemu ubezpieczeń społecznych, pozwala na puentę, że dokonany przez ubezpieczonego wybór rodzaju ubezpieczenia wyklucza dodatkowe ubezpieczenie społeczne z racji pracy u odwołującego się, co wynika z wykładni art. 9 ust. 2c ustawy systemowej. Dlatego Sąd Apelacyjny orzekł z mocy art. 386 § 1 k.p.c.

Wyrok Sądu Apelacyjnego organ rentowy zaskarżył w całości, zarzucając naruszenie prawa materialnego, to jest: (-) art. 9 ust. 2 ustawy systemowej, przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w stwierdzeniu, że zleceniobiorca ma prawo wyboru tytułu ubezpieczenia w sytuacji, gdy w miesiącu, w którym dokonuje wyboru, nie osiąga żadnego przychodu i nie jest w stanie określić wysokości przychodu osiąganego w następnych okresach czasu z uwagi na to, że wysokość wynagrodzenia jest uzależniona od liczby przepracowanych godzin; (-) art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, przez błędną wykładnię wyrażającą się przyjęciem do podstawy wymiaru wysokości wynagrodzenia wypłaconego za okres dwóch miesięcy, podczas gdy powyższy przepis stanowi o miesięcznej podstawie wymiaru; (-) art. 2a ustawy systemowej, przez naruszenie zasady solidaryzmu społecznego, przejawiające się akceptacją braku proporcjonalności pomiędzy okresem pracy i wynagrodzeniem uzyskanym przez ubezpieczonego, a wysokością składki odprowadzonej na ubezpieczenia społeczne.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a w sytuacji uznania przez Sąd Najwyższy, że podstawa naruszenia prawa materialnego jest oczywiście uzasadniona, o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie odwołania odwołującej się Spółki; a także o zasądzenie od odwołującej się Spółki na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Odwołująca się Spółka, w odpowiedzi na skargę kasacyjną, wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od organu rentowego na jej rzecz kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie wynika, że ubezpieczony wykonywał w tym samym okresie pracę na podstawie co najmniej dwóch umów zlecenia zawartych z różnymi podmiotami (płatnikami), z których tylko jedna, zgodnie z wolą ubezpieczonego, stanowiła tytuł ubezpieczenia. W tym kontekście kluczowe znaczenie mają ustalenia dotyczące umowy zlecenia z J. (...) Sp. z o.o. (w innym okresie P. Sp. z o.o.). W tym podmiocie ubezpieczony otrzymywał wynagrodzenie w dłuższym przedziale czasu niż jeden miesiąc, przy czym w przypadku rozbicia wynagrodzenia na poszczególne miesiące jego wysokość nie przekroczyłaby wynagrodzenia minimalnego.

Zgodnie z art. 9 ust. 2 zdanie pierwsze ustawy systemowej, osoba spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z kilku umów zleceń, jest objęta obowiązkowo ubezpieczeniami z tej umowy, która powstała (została zawarta) najwcześniej. Artykuł 9 ust. 2 zdanie drugie ustawy systemowej stanowi, że taka osoba może dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi także z pozostałych, wszystkich lub wybranych, tytułów lub zmienić tytuł ubezpieczeń, z zastrzeżeniem ust. 2c i 7. Z kolei art. 9 ust. 2c ustawy systemowej przewiduje, że zleceniobiorca, którego podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest niższa od kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę, spełniająca zarazem warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z innych tytułów (np. innych umów - zleceń), podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym również z innych tytułów. Zasady tej (tj. o obowiązkowym podleganiu innym tytułom) nie stosuje się, jeżeli łączna podstawa wymiaru składek z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy zlecenia lub z innych tytułów osiąga kwotę minimalnego wynagrodzenia za pracę.

W niepublikowanym wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2020 r., II UK 337/19, podkreślono, że z przywołanych przepisów wynika, że generalnie podstawą do objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi jest najwcześniej zawarta umowa (art. 9 ust. 2 zdanie pierwsze ustawy systemowej).

Zleceniobiorcy przysługuje ponadto wybór co do dobrowolnego ubezpieczenia z tytułu pozostałych umów (art. 9 ust. 2 zdanie drugie ustawy systemowej). Należy jednak uwzględnić przy tym – jako *lex specialis* („z zastrzeżeniem”) – art. 9 ust. 2c ustawy systemowej. Zastrzeżenie „odsyłające” do art. 9 ust. 2c, przy uwzględnieniu gramatycznych reguł wykładni, należy rozumieć w ten sposób, że sytuacja prawna zleceniobiorcy jest regulowana treścią art. 9 ust. 2 zdanie drugie ustawy systemowej (dobrowolność co do objęcia ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z pozostałych, wszystkich lub wybranych, tytułów lub zmiany tytułu ubezpieczeń) tylko wtedy, gdy nie będzie wypełniała hipotezy art. 9 ust. 2c ustawy systemowej. Tym samym sytuacja prawna omawianej osoby w pierwszej kolejności powinna być oceniana przez pryzmat regulacji art. 9 ust. 2c ustawy systemowej i dopiero wówczas, gdy hipoteza normy prawnej zawartej w tym przepisie nie zostanie spełniona, sytuacja ta będzie uregulowana wprost normą wynikającą z art. 9 ust. 2 ustawy systemowej, która *a contrario* formułuje zasadę, zgodnie z którą zleceniobiorca nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu drugiej i ewentualnych kolejnych umów zlecenia. Innymi słowy, ocena sytuacji prawnej zleceniobiorcy dokonywana z uwzględnieniem regulacji art. 9 ust. 2c ustawy systemowej powinna „wyprzedzać” ocenę dokonywaną wyłącznie na podstawie art. 9 ust. 2 ustawy systemowej (tak, odnośnie do art. 9 ust. 4a ustawy systemowej i sytuacji prawnej zleceniobiorców uprawnionych do emerytury lub renty wskazano w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2019 r., II UK 548/17, LEX nr 2638597).

Przepis art. 9 ust. 2c ustawy systemowej wprowadza obligatoryjne uwzględnienie innych tytułów w sytuacji, gdy podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest niższa od kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę. Zasady tej nie stosuje się wówczas, gdy łączna podstawa wymiaru składek z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy - zlecenia lub z innych tytułów – np. w wyniku wyboru, o którym mowa w art. 9 ust. 2 zdanie drugie ustawy systemowej – osiąga kwotę minimalnego wynagrodzenia za pracę. Innymi słowy, wybór dodatkowych tytułów ubezpieczenia, o którym mowa w art. 9 ust. 2 zdanie drugie ustawy systemowej, możliwy jest pod warunkiem, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i

rentowe w danym miesiącu jest co najmniej równa kwocie minimalnego wynagrodzenia za pracę. Jeżeli tak nie jest art. 9 ust. 2c ustawy systemowej nakazuje uwzględniać - poza najwcześniej zawartą umową - także inne tytuły (tu: umowy zlecenia), tak aby podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu osiągnęła co najmniej kwotę minimalnego wynagrodzenia.

Zgodnie z art. 18 ust. 3 tej ustawy, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe zleceniobiorców ustala się zgodnie z ust. 1, jeżeli w umowie agencyjnej lub umowie zlecenia albo w innej umowie o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, określono odpłatność za jej wykonywanie kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie. W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 10 września 2009 r., I UZP 5/09 (OSNP 2010 nr 5-6, poz. 71) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że niewypłacone pracownikowi wynagrodzenie za pracę nie stanowi podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, gdyż nie jest prawnie możliwe uwzględnianie w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne pracowników jakichkolwiek należności, które nie stały się przychodem ze stosunku pracy w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych. Przychód ten zaś powstaje dopiero w momencie rzeczywistego otrzymania lub postawienia go do dyspozycji pracownika, stąd przy ustalaniu podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne istotne jest, czy powstał przychód z tytułu stosunku pracy, a więc czy nastąpiła wypłata należności lub jej postawienie do dyspozycji ubezpieczonego.

Za trafny należy uznać pogląd wyrażony w powołanym wyroku Sądu Najwyższego (II UK 337/19), że stosując art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, użyte w tym przepisie pojęcie „podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe” nie można interpretować, posługując się art. 18 ust. 1 ustawy systemowej i utożsamiać go z przychodem zdefiniowanym w art. 4 pkt 9 tej ustawy. Należy bowiem zwrócić uwagę, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego rozstrzygnięte zostało już, że użyty w art. 9 ust. 1a ustawy systemowej zwrot „podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe” należy rozumieć jako wynagrodzenie za pracę wynikające z treści stosunku pracy, a nie jako przychód

zdefiniowany w art. 4 pkt 9 tej ustawy (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 lutego 2013 r., I UK 484/12, OSNP 2013 nr 23-24, poz. 28; z dnia 18 kwietnia 2018 r., III UK 54/17, LEX nr 2555096; z dnia 13 grudnia 2018 r., I UK 58/18, OSNP 2019 nr 7, poz. 88). W stanowisku tym podkreśla się, że ustawodawca posłużył się w art. 9 ust. 1a ustawy systemowej pojęciem „podstawy wymiaru składek” w innym znaczeniu niż w art. 18 ust. 1 tej ustawy. Biorąc pod uwagę odrębność instytucji uregulowanych w art. 9 ust. 1 oraz w art. 18 ust. 1 ustawy systemowej należy uznać, że w powołanych przepisach ustawodawca nadaje temu pojęciu różną treść normatywną. Przede wszystkim art. 9 ust. 1a został umieszczony w Rozdziale drugim ustawy systemowej zatytułowanym „Zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym”, który - jak sam tytuł wskazuje - reguluje zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym (art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej). Zasady ustalania składek na ubezpieczenie społeczne, w tym podstaw ich wymiaru (art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy systemowej), zostały odrębnie uregulowane w Rozdziale trzecim tej ustawy. W związku z należy rozdzielić samą instytucję podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu i rentowym od instytucji następczego ustalania wysokości składek oraz ich podstawy wymiaru. Jeżeli zatem pracownik podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym na podstawie ważnego stosunku pracy (art. 9 ust. 1 ustawy systemowej), którego elementem jest wynagrodzenie w wysokości co najmniej minimalnego wynagrodzenia w przeliczeniu na okres jednego miesiąca i praca ta jest wykonywana, co nakłada na pracodawcę obowiązek wypłaty za nią uzgodnionego wynagrodzenia, to należy uznać, że pracownik ten nie podlega również obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z innych tytułów na podstawie art. 9 ust. 1a ustawy systemowej w sytuacji, gdy nie dochodzi do wypłaty należnego mu wynagrodzenia za pracę za dany okres, co jest równoznaczne z brakiem przychodu ze stosunku pracy w tym okresie w rozumieniu art. 4 pkt 9 ustawy systemowej, mającego znaczenie dla określenia podstawy wymiaru składek zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy systemowej.

Te same argumenty wskazują, że również i „podstawa wymiaru składek” z art. 9 ust. 2c ustawy systemowej wynika z treści zawartej umowy o świadczenie usług i faktycznego jej wykonywania. Nie jest przy tym istotne, że dopiero od 1

stycznia 2017 r. weszły w życie przepisy ustawy z dnia 22 lipca 2016 r. o zmianie ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2016 r., poz. 1265), które wprowadziły w odniesieniu do umów zlecenie minimalną stawkę godzinową oraz zasadę, zgodnie z którą w przypadku umów zawartych na czas dłuższy niż 1 miesiąc, wypłaty wynagrodzenia w wysokości wynikającej z wysokości minimalnej stawki godzinowej dokonuje się co najmniej raz w miesiącu (art. 8a ust. 6 ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę). Obowiązujące przed tą datą przepisy odnoszące się do minimalnego wynagrodzenia za pracę, przy uwzględnieniu art. 85 § 2 k.p. (wypłaty wynagrodzenia za pracę dokonuje się co najmniej raz w miesiącu, w stałym i ustalonym z góry terminie), dotyczyły minimalnego wynagrodzenia za miesiąc pracy. W korelacji z tym unormowaniem pozostaje ustawa systemowa, która w stosunku do wszystkich płatników (a nie tylko pracodawców) wprowadza obowiązek raportowania co miesiąc o podstawie wymiaru składki (art. 41 ust. 3 pkt 4 tiret b). Ten aspekt decyduje o sposobie rozumienia art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, a konkretnie o tym, że porównanie podstawy wymiaru składki z minimalnym wynagrodzeniem za pracę następuje w ujęciu miesięcznym.

Podsumowując przedstawione stanowisko, należy uznać, że podstawa wymiaru składki w danym miesiącu stanowi iloczyn umówionej stawki godzinowej przemnożonej przez liczbę godzin przepracowanych w tym miesiącu, niezależnie od tego, jak strony się umówiły w zakresie terminów płatności wynagrodzenia.

Ponieważ sprawa nie dotyczy wysokości składki, ubocznie jedynie wyrazić można pogląd, że art. 9 ust. 2c ustawy systemowej wprowadza obligatoryjne uwzględnienie innych tytułów w sytuacji, gdy podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest niższa od kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę. Ustawa nie wskazuje przy tym, że chodzi jedynie o „częściowe” podleganie ubezpieczeniom z innych tytułów. Oznacza to, że jako podstawę wymiaru składek należy uwzględnić cały przychód z kolejnej umowy - zlecenia, a nie tylko jego część, która uzupełnia przychód z umowy pierwszej do wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę. Z przepisu nie wynika także, aby granicą podstawy wymiaru składek miała być kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę. Kwota ta ma bowiem znaczenie tylko dla zastosowania reguły

szczególnej z art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, stanowiąc element jej hipotezy. Nie jest ona natomiast wskazana w jej dyspozycji. W konsekwencji należałoby uznać, że obciążony składką na ubezpieczenia jest cały przychód z umowy - zlecenia stanowiącej na mocy art. 9 ust. 2c ustawy systemowej kolejny tytuł ubezpieczenia.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 i art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji.